

Poznańska Fabryka Maszyn Rolniczych wykonała pierwszą serię sнопowiązałek ciągnikowych

W czerwcu br. załoga Fabryki Maszyn Rolniczych im. 15 Grudnia w Poznaniu wykonała pierwszą prototypową serię dotychczas w Polsce nie wytwarzanych sнопowiązałek ciągnikowych. Sнопowiązałki te, których konstrukcja oparta jest na radzieckiej dokumentacji technicznej, są o ok. 40 proc. wydajniejsze od sнопowiązałek konnych.

Pierwsza seria sнопowiązałek ciągnikowych po przebiegu prób będzie użyta w tegorocznych żniwach. Planowana produkcja tych maszyn rozpocznie się jeszcze w bieżącym miesiącu.

Sesja naukowa poświęcona Konstytucji PRL

W dniach 4—9 lipca br. odbędzie się w Warszawie, zorganizowana przez Polską Akademię Nauk, sesja naukowa, poświęcona Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zasadniczym celem sesji, w której wezmą udział przedstawiciele nauki prawa ze wszystkich ośrodków uniwersyteckich w kraju jest dokonanie analizy przełomowego znaczenia Konstytucji dla rozwoju naszej nauki prawa oraz wytknięcie kierunku dla przyszłych prac nad problematyką konstytucyjną.

Zaostrzyć czujność wobec zbrodniczych knozań podżegaczy wojennych

Posiedzenie rozszerzonego plenum Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

W dniu 2 lipca odbyło się w Warszawie posiedzenie rozszerzonego plenum Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, poświęcone sprawozdaniu z sesji Światowej Rady Pokoju w Budapeszcie.

Po sprawozdaniu złożonym przez prezesa PKOP, członka Światowej Rady Pokoju J. Iwaszkiewicza, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wzięli m. in. udział:

Prof. S. Kulczyński — wiceprzewodniczący Ligi Kobiet, D. Horodyński — redaktor czasopisma „Dziś i Jutro”, J. Junger — nauczyciel z woj. wrocławskiego.

W wystąpieniach swych mówcy podkreślali niezłomną wolę pokoju narodu polskiego, jego dążenie do uregulowania wszystkich spornych problemów międzynarodowych drogą rokowań i porozumienia. Mówcy piętnowali zarazem w słowach pełnych gniewu i oburzenia prowokację liysmanowców w Korei i faszystów Adenauera w Berlinie i wskazywali na konieczność zaostrzenia czujności wobec zbrodniczych knozań wrogów pokoju. Mówcy podkreślali, że zamordowanie przez reakcję amerykańską bojowników o pokój Juliusza i Ethel Rosenbergów wywołało głębokie oburzenie całego społeczeństwa polskiego.

Na zakończenie obrad plenum PKOP uchwaliło jednoznacznie rezolucję oraz tekst listu do Niemieckiej Rady Pokoju, w której m. in. czytamy:

Do Niemieckiej Rady Pokoju
BERLIN

Drodzy przyjaciele! W chwili gdy w narodach utwierdza się przekonanie, że możliwe jest pokojowe uregulowanie wszystkich rozbieżności międzynarodowych, w chwili gdy wola pokoju z nieodpartą siłą ogarnia narody, byliśmy świadkami nikczem-

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok IX Wyd. A B

Poznań, sobota 4 VII 1953 r.

Nr 158 (2903)

Jak najsprawniej i najwcześniej zakończyć tegoroczną akcję żniwno-omłotową

Pracująca wieś polska mobilizuje wszystkie swe siły odpowiadając czynem na apel budowniczych Huty im. B. Bieruta

WARSZAWA (PAP)

Czyn produkcyjny dla uczczenia 9 rocznicy wyzwolenia i pierwszej rocznicy uchwalenia Konstytucji PRL, zainicjowany przez budowniczych Huty im. Bolesława Bieruta w Częstochowie, znajduje coraz szerszy oddźwięk na wsi polskiej. Do czynu lipcowego masowo włączają się członkowie spółdzielni produkcyjnych, małych i średniololnych chłopów, robotnicy rolni PGR, załogi państwowych i gminnych ośrodków maszynowych, warsztatów mechanicznych technicznej obsługi rolnictwa, pracownicy służby rolnej jak również pracownicy spółdzielczości zaopatrzenia i skupu. Główną treścią wszystkich podejmowanych zobowiązań jest szybkie i jak najbardziej staranne przeprowadzenie kampanii żniwno-omłotowej.

BIAŁYSTOK (PAP)

Na apel gromady Kąkolewnica w pow. radzyńskim, która wezwała do czynu lipcowego wszystkie gromady w kraju, w woj. białostockim odpowiedzieli już mieszkańcy blisko 300 gromad.

POZNAŃ (PAP)

Apel gromady Kąkolewnica pierwszy w Wielkopolsce podjęli chłopcy z gromady Szelejewo w pow. gostyńskim. Czynem produkcyjnym, wyrażającym się przede wszystkim w szybkim i starannym przeprowadzeniu żniwa i omłotów, mieszkańcy tej gromady dokumentują swoje serdeczne uczucia i wielkie przywiązanie do władzy ludowej, dzięki której w ich życiu nastąpiły ogromne przemiany.

ZIELONA GÓRA (PAP)

Do późnych godzin wieczornych radzili członkowie Spółdzielni Produkcyjnej z

Społeczne komisje kontroli usprawnia działalność handlu

Usprawnienie i podniesienie na wyższy poziom pracy handlu uspołecznionego oraz placówek żywienia zbiorowego było przedmiotem specjalnej narady w Centralnej Radzie Związków Zawodowych, która odbyła się w dniu 2 bm. z udziałem szerokiego aktywizmu związkowego i gospodarczego.

Zarówno w referacie, który wygłosił sekretarz ORZZ — Marian Czerwiński, jak i w toku ożywionej dyskusji stwierdzono, że mimo niewątpliwych osiągnięć naszego socjalistycznego handlu — posiada on jednak jeszcze szereg niedomagań.

Aby pomóc w usunięciu tych niedomagań, sekretariat CRZZ w porozumieniu z Ministerstwem Handlu Wewnętrznego powołał ostatnio uchwałę o powołaniu przy zakładach pracy społecznych komisji kontroli, które — w oparciu o szeroki aktywizm związkowy — sprawować będą kontrolę nad działalnością placówek handlowych oraz zakładów zbiorowego żywienia w miastach. Komisje te powstawać będą przy zakładach pracy już w lipcu br.

gromady Lgin w pow. wschowski, w jaki sposób najgodniej uczcić IX rocznicę Manifestu PKWN i pierwszą rocznicę uchwalenia Konstytucji PRL. Po obszernej dyskusji wszyscy oni doszli do zgodnego wniosku, że to wielkie święto najlepiej uczcić starannym przeprowadzeniem żniwa i omłotów. „Musimy dołożyć wszystkich sił — powiedział m. in. przewodniczący Spółdzielni Działaczy — abyśmy pierwsi w województwie zakończyli żniwa i omłoty, tak jak pierwsi zakończyliśmy siewy wiosenne”.

„SZCZECIN (PAP)

Jedną z pierwszych w woj. szczecińskim do czynu lipcowego przystąpiła załoga zespołu PGR Piłtowo w okręgu Szczecin-Południe. Na podstawie zobowiązań brygad poszczególnych gospodarstw, załoga tego zespołu postanowiła wykonać wszystkie zadania kampanii żniwno-omłotowej w ciągu 25 dni, czyli na 3 dni przed ustalonym terminem.

Wszyscy uczciwi Niemcy idą drogą wytyczoną przez Socjalistyczną Partię Jedności Artykuł W. Piecka na łamach „Neues Deutschland“

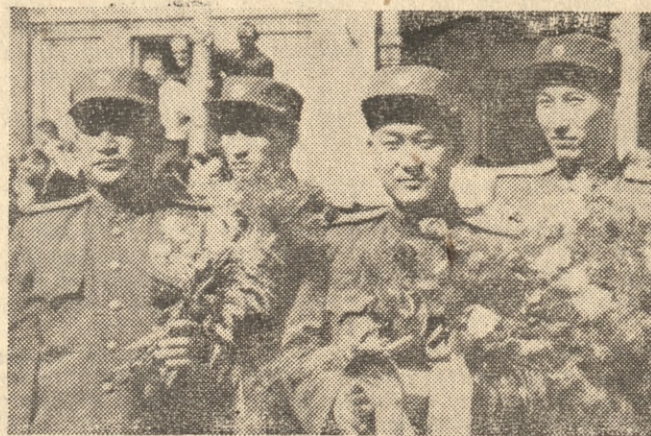
BERLIN (PAP)

W numerze z dnia 1 lipca br. organ KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności „Neues Deutschland” zamieścił artykuł przewodniczącego Partii i prezydenta NRD Wilhelma Piecka, zawierający ocenę obecnej sytuacji i zadań na przyszłość.

Wilhelm Pieck przypomniał na wstępie wielkie sukcesy budownictwa pokojowego w Niemieckiej Republice Demokratycznej od października 1949 r., po czym omawia trudności, które wyłoniły się w ciągu ubiegłego roku i które, na równi z koniecznością wzmoczenia walki o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego, skłoniły partię i rząd do rewizji dotychczasowej polityki.

Ten nowy kurs, który znalazł wyraz w komunikacie Biura Politycznego SED i w uchwałach rządu NRD z pierwszej połowy czerwca br. ma na celu — jak podkreśla Wilhelm Pieck — zdecydowaną poprawę stopy życiowej wszystkich warstw ludności jak również umocnienie praworządności w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Słusznie on zarazem zbliżeniu obu części Niemiec i sprawie przywrócenia jednoci kraju.

Przeważająca większość ludności naszej Republiki — pisze autor — powitała go ze szczerym uznaniem. Takie samo stanowisko zajęli ci wszyscy członkowie działacze Niemiec zachodnich, którzy uczciwie występują na rzecz porozumienia ogólnoniemieckiego. Natomiast rozbiżacze i podżegacze wojenni, klika Adenauera i jej mocodawcy



Artyści Zespołu Pieśni i Tańca Koreańskiej Armii Ludowej w Poznaniu. Wiązanki kwiatów, na każdym kroku wręczane przez ludność Poznania artystom — to tylko skromny wyraz uczuć, jakie społeczeństwo naszego miasta okazało przedstawicielom braterskiego narodu. Ich występ w Hali nr 2 stał się prawdziwą manifestacją przyjaźni między narodem polskim i koreańskim.

Przybyli by głosić piękno Korei i chwałę jego narodu

Mieszkańcy Poznania spontanicznie witali artystów koreańskich

Trudno wyrazić słowami entuzjazm, z jakim zgromadzone na peronie Dworca Letniego tłumy mieszkańców Poznania witały przybyły Zespół Pieśni i Tańca Koreańskiej Armii Ludowej.

Godzina dziewiąta. — Dzieci i młodzież szkolna, żołnierze Wojska Polskiego, przedstawiciele organizacji masowych, artyści poznańskich scen, delegaci zakładów pra-

cy — wszyscy myślą o jednym: ujrzeć przyjaciół z dalekiego kraju, na który patrzy dziś cały świat, usłyszeć ich głos, wyrazić im wdzięczność za przyjazd i chęć pokazania narodowej sztuki koreańskiej w jej różnorodnych, jakże bogatych formach.

Burza oklasków i spontanicznych okrzyków zrywa się na peronie, gdy sznur wagonów przejeżdża z wolna przed zwartym szpalierem witających. W oknach wagonów uśmiechnięte twarze drogiej gości odpowiadają na oklaski.

W imieniu społeczeństwa miasta Poznania artystów koreańskich powitał przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Frąckowiak.

— Wasz przyjazd jest dla mieszkańców Poznania radośnym przeżyciem. Przyczyni się on do dalszego umocnienia więzów przyjaźni i braterstwa między narodem polskim, a bohaterskim narodem koreańskim. Czujcie się u nas, jak u siebie w domu, jak u swoich sióstr i braci — powiedział przewodniczący Frąckowiak, wznosząc następnie okrzyki na cześć narodu koreańskiego, jego woda marszałka Kim Ir-sena oraz przyjaźni między obu narodami.

Ze wzruszeniem słuchali zebrani na dworcu słów przedstawiela zespołu, oficera Hen-Tek.

— Drodzy towarzysze, mieszkańcy miasta Poznania! Jesteśmy głęboko przejęci tak gorącym i serdecznym powitaniem. Pozwólcie, że w imieniu córek i synów narodu koreańskiego przekażę Wam braterskie pozdrowienia. Jesteśmy szczęśliwi, że zespół nasz będzie miał możliwość występowania w Poznaniu — jednym z najstarszych miast Polski. Wierzymy głęboko, że nasze występy przyczynia się do jeszcze mocniejszego zacieśnienia przyjaźni polsko-koreańskiej i będą poważnym wkładem w dzieło wspólnej pracy kulturalnej między obu bratnimi narodami. Ze swej

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

Polski Komitet Obrońców Pokoju

Wielkopolscy kapłani i działacze katoliccy w szeregach Frontu Narodowego pragną pracować dla dobra Narodu Polskiego i utrwalenia pokoju na świecie

W Poznaniu odbyła się wojewódzka konferencja duchownych i świeckich katolików, poświęcona dyskusji nad referatem ks. dr. Wacława Radosza, wygłoszonym dnia 18 czerwca br. w Warszawie na ogólnej konferencji działaczy duchownych i świeckich.

Referat ks. Radosza omawiał perspektywę rozwoju porozumienia między Kościołem a Państwem w Polsce Ludowej.

Konferencja poznańska zgromadziła ponad 120 uczestników, a wśród nich 68 księży. Za stołem prezydiatnym zasiadli: przewodniczący konferencji ks. prof. Lech Ziemiński, prezes Woj. Komisji Inteltektualistów Katolickich, ks. kanonik Edmund Lewandowski — prezes Okręgowej Komisji Księży przy ZBoWiD — oraz red. Tadeusz Jankowski ze „Słowa Powszechnego”.

Zagajając obrady ks. prof. Ziemiński przypomniał zebrany zasadnicze tezy zespołu referatu wygłoszonego w Warszawie przez ks. Radosza, przy czym m. in. stwierdził:

„Postępowy nurt wśród katolików polskich rozwija się coraz silniej. Coraz silniej utwierdza się przekonanie w społeczeństwie naszym o wiazku światowych procesów ideowo — społecznych z aktualną misją Kościoła katolickiego. Coraz silniej rośnie opozycja przeciw nadużywaniu religii dla celów wojennych i dla obrony interesów nieprawdliwego kapitalizmu. Potężniejsze zrozumienie dla zadań uprzedmiotowienia kraju i społecznej gospodarki na wsi polskiej. Sprawa ostatecznej stabilizacji organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich staje się w obecnej chwili bardzo istotnym interesem Kościoła katolickiego i Polski.”

W dyskusji, jaka się następnie rozwinęła przemawiał jako pierwszy ksiądz kanonik Edmund Lewandowski Stwierdził on, że Kościół napotyka na swej drodze na wielkie przemiany dziejowe i musi się do nich ustosunkować, gdyż jest też w swych formach doczesnych i historycznych uwarunkowany. Dziś właśnie Kościół zetknął się z wielkim faktem socjalistycznej rewolucji i właśnie w Polsce wykują się zryby nowych stosunków między Kościołem a socjalizmem. Wydarzenie to stworzyło całemu społeczeństwu polskiemu, tak wierzącym, jak i niewierzącym, szereg zagadnień ideologicznych, których rozwiązanie domaga się od nas życie.

Rząd Polski Ludowej wytyczył narodowy naszemu ogromne zadania odrobienia wielowiekowych zaniedbań i oparcia naszej niepodległości na zdrowych i trwałych podstawach społecznych i gospodarczych. Od pierwszej chwili znaleźli się działacze katolicy, zarówno wśród duchownych, jak i świeckich, którzy doceniając doniosłość i wagę tych zadań, podjęli trud realizacji obowiązków obywatelskich, jak również postawili sobie za cel przełamanie oporów psychicznych i trudności innych katolików duchownych i świeckich by i oni mogli dać swój wkład w ogólnonarodowe dzieło odbudowy naszej Ojczyzny.

Z tych właśnie dwóch podstaw — ideologicznej i narodowej — wyrósł cały postępowy ruch katolików polskich.

Red. Tadeusz Jankowski mówił o znaczeniu postępowego nurtu w społeczeństwie katolickim w Polsce.

Trzeba podkreślić — stwierdził — wielką wagę obiektywnego faktu, że dzięki istnieniu postępowego społecznego ruchu katolików ogromna ilość spraw z zakresu stosunku Kościoła i Państwa została załatwiona z korzyścią dla rzeczywistych interesów Kościoła w Polsce i Państwa Ludowego. Będzie my nadal pracować nad załatwieniem wielu nierozwiązanych jeszcze spraw w tej dziedzinie.

Ks. prof. Kazimierz Grabianka ze Srebrnej Góry zajął się zagadnieniami społecznymi w naszym kraju, podkreślając szczególnie mocno osiągnięcia świata pracy w Polsce Ludowej. Przechodząc do zagadnienia porozumienia ks. Grabianka oświadczył:

„Kładąc swe podpisy na akcie Porozumienia, przedstawiciele Episkopatu Polski czyni-

(zwłaszcza katolickiej) dla celów imperializmu i militarizmu — kończy swe przemówienie dr Rogalski.

Ks. prof. Czesław Borowczyk z Gniezna omówił obecną sytuację międzynarodową i na jej tle przedstawił sytuację Kościoła w Polsce. Przeciwwstawiając się on ostro nadużywaniu religii dla celów wrogich etnicznej postawie katolicyzmu. Szczególnie silnie potępił niepozytywne wystąpienia imperialistów nawiązujących do organizowania krucjat, a więc wojny rzekomo dla obrony religii, a w rzeczywistości dla obrony kapitalistycznych interesów.

Tematem: pokój wewnętrzny Kościoła i narodu polskiego zajął się ks. prof. Piotr Sokołowski z Kosmowa. Oświadczył on, że naród polski nigdy nie da się wziąć na lep machinacji imperialistów. Nikt od nas nie wymaga — stwierdza ks. Sokołowski — abyśmy wyrzekli się naszej wiary i religii. Jesteśmy we Frontie Narodowym, bowiem tylko jedność narodu umożliwi realizowanie wielkich i wspaniałych perspektyw rozwoju naszej Ojczyzny.

Mgr Janina Królikowska omówiła osiągnięcia literatu-

Pierwsze zboże dla państwa

1 bm. magazyny gminnej spółdzielni w Kątach Wrocławskich przyjęły pierwsze zboże z tegorocznych zbiorów. 4 tony jęczmienia przywieźli na udekorowanych zieloną wozach chłopcy ze Spółdzielni Produkcyjnej Wszemłowice w pow. wrocławskim, którzy zakończyli już sprzęt i omłoty jęczmienia.

Szybkie tempo sprzętu i omłotów jest wynikiem zarówno zapachu spółdzielców, jak również dobrej organizacji pracy i wcześniej ukończonych przygotowań.

Artykuł W. Piecka na łamach „Neues Deutschland“

(Dokończenie ze str. 1)

zowanie awantury faszystowskiej.

Autor stwierdza dalej, że wszyscy uczelni robotnicy, wdyscy przyzwolili Niemcy oddać się od prowokatorów faszystowskich, zrozumieli bowiem, dokąd wiedzie ta droga, jaką zbrodnie wobec narodu niemieckiego usiłuje się tu popełnić.

W mocnym zaufaniu do partii klasy robotniczej i do naszego rządu idąmy z całym siłą naprzód nową drogą wytyczoną przez Niemiecką Socjalistyczną Partię Jedności i przez rząd. Sukces naszej wielkiej i szlachetnej sprawy narodowej jest zapewniony, są z nami bowiem niezłomni i nieustraszeni, demokracji i socjalizmu pod przewodem Socjalistycznego Związku Radzieckiego.

ZAGRANICĄ

W Rzymie toczyły się obrady Plenum KC Włoskiej Partii Socjalistycznej. Dnia 30 czerwca br. plenum zakończyło swe obrady.

Sekretarz KC Komunistycznej Partii Chin — Czou En-lai wydał w dniu 1 lipca br. przyjęcie dla zagranicznych delegatów, które wzięły udział w II Ogólnochińskim Zjeździe Nowodemokratycznego Związku Młodzieży Chin.

„L'Humanité” donosi, że w załączniku węglowym departamentu Aveyron wskutek realizacji planu Schumana zmniejsza się wydobycie węgla. W dniu 29 czerwca br. kopalnie były zamknięte. Górniczy, zrzeszeni we wszystkich organizacjach związkowych prowadzą wspólną walkę przeciwko redukcjom.

Mieszkańcy Poznania spontanicznie witali artystów koreańskich

(Dokończenie ze str. 1)

strony w imieniu zespołu oraz naszego narodu życząc Wam dalszych sukcesów w Waszym pokojowym budownictwie, w Waszym dążeniu do lepszego, szczęśliwego przyszłości. Niech żyje bratnia przyjaźń między narodem polskim i koreańskim! Niech żyje wielki przywódca i nauczyciel narodu polskiego Towarzysz Bolesław Bierut!

Splatają się dźwięki w braterskim uścisku. Dziewczęta wręczają bukiety róż członkom zespołu koreańskiego. Kwiaty wręczają również oficerowie i żołnierze Wojska Polskiego, artyści Opery Poznańskiej, robotnicy i pracownicy poznańskich zakładów pracy.

Wreszcie odjazd do hotelu, na krótki odpoczynek po podróży.

Artyści, którzy jeszcze niedawno śpiewali swym towarzyszom walcącym przeciwko amerykańskiemu agresorowi — są dziś w Poznaniu, by plesnąć i ludowym tańcem głosić chwałę pięknej Korei i jej bohaterskiego narodu. (K.R.)

Umiłowaniem serdecznym otaczają Zespół Pieśni i Tańca Koreańskiej Armii Ludowej nie tylko bohaterzy żołnierze tej armii, lecz cały naród koreański. Znają go ziemianki na pierwszej linii walki, znają schrony, znają szpitale wojskowe. Doskonali ten zespół w grupach większych lub mniejszych towarzyszy żołnierzy w najtrudniejszych chwilach, pomagali walczyć, przypominają bohaterów przeszłości narodu, jego tradycje sztuki i kultury, którą od trzech lat usiłują zniszczyć bezskutecznie imperialistyczni agresorzy.

W górach, pod osłoną lasów artyści, goszczący obec-

nie u nas, przygotowywali koncerty i przedstawienia. Sztuka i kultura raz jeszcze dowiodły swej nieśmiertelności, a obrońcy kultury — swej ogromnej odwagi i odwagi nad faszystowskim wrogiem.

Zespół Pieśni i Tańca Koreańskiej Armii Ludowej założył się na początku 1948 roku. Liczył wówczas 80 osób. Obecnie zespół ten liczy ponad 300 osób, z których do Polski przyjechało 170 osób; reszta jest na froncie walki w okopach. Koreańscy żołnierze-artyści byli już w Warszawie, Krakowie, Nowej Hucie i Wrocławiu. W rozmowie z naszym przedstawicielem (po rosyjsku) pułkownik armii koreańskiej, zapytany o wrażenia z pobytu w Polsce, gdy wymieniliśmy Nową Hucę, rozpromieniał i powiedział: „Ach! Wiecie — 15 tys. robotników wprost od budowy witało nas i słuchało! Niezapomniane chwile z waszej Nowej Huty wywieziemy do Korei!”. A potem dodał:

„Pozdrowcie społeczeństwo poznańskie od nas! Ileż tu serca okazuje nam od samego rana!”.

W gmachu Opery odbyło się w czwartek spotkanie dwóch doskonałych zespołów: koreańskich żołnierzy-artyści z Zespołem Pieśni i Tańca Wojska Polskiego, przybyłym specjalnie do Poznania na powitanie Koreańczyków. Przed rozpoczęciem koncertu gości koreańskich powitał przedstawiciel polskiego zespołu. Publiczność uderzała burzą oklasków i okrzykami: „Niech żyje Kim Ir-sen!”. Artyści koreańscy odpowiedzieli wznieśieniem okrzyków na cześć Armii Polskiej i Bolesława Bieruta. Widownia i scena skandowały wspólnie: Bie-rut! Kim-Ir-sen!

Czwartkowy wieczór w Hali nr 2

W czwartek goszczący w Poznaniu Zespół Pieśni i Tańca Koreańskiej Armii Ludowej wystąpił ze swym bogatym repertuarem artystycznym, ukazującym piękno ludowej sztuki koreańskiej. Olbrzymie wnętrza Hali wypełniły się szczerze tłumami mieszkańców miasta.

Krótkie przemówienia przewodniczącego ORZZ Rowińskiego i przedstawiciela Zespołu i oto z estrady płyną gorąco oklaskiwane przez widownię, majestatyczne dźwięki „Kantaty o Stalinie” Aleksandrowa. Po tej pieśni idą dalsze utwory — pieśń o Kim Ir-senie, marsz Koreańskiej Armii Ludowej, sugestywne tańce „Towarzysze broni”, „Składanie kwiatów”, przepiękna scena taneczna „Syn

Ojczyzny”, opowiadająca o bohaterstwie „koreańskiego Matrosowa”, Pak Sok-pona, urzekające melodie na starożytnych ludowych instrumentach koreańskich — a wszystko w barwnych, egzotycznych narodowych strojach. Wielki entuzjazm wywołały również polskie utwory: pieśń „Hejże ino fijołecku” i zamazysty oberek, wykonany przez grupę taneczną.

Artystom koreańskim dziękował za występy przedstawiciel Wojska Polskiego; do jego słów dołączyła się spontanicznie owacja kilkutyśnicowej masy mieszkańców naszego miasta.

**JUTRO
W NIEDZIELĘ 5 BM.
SPOTYKAMY SIĘ W STE
SZEWIE NAD JEZIOREM
LIPNO**
na wycieczce w ramach
wczasów niedzielnych,
organizowanej przez ORZZ,
referat turystyki Prezydium WRN, PTT-K i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”
**DLA CZYTELNIKÓW
„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”**
W programie wycieczki
występy solistów Opery
im. St. Moniuszki. M. in.
udział biorą:
● Zofia Czepielówna
● Bogdan Seremak
● Eugeniusz Kopp
oraz zespoły świetlicowe
Poznańskich Zakładów
Gastronomicznych, Gopłany i „Lechii”.

Przygrywać będzie orkiestra pocztowców i kolejarzy.
Na miejscu plaża, bogata przez WZGS zaopatrzone bufety, gry i zabawy organizowane przez Komitet Budowy Warszawy w Stęszewie.
Teren wycieczkowy całkowicie radiofonizowany.
Zgłoszenia wycieczek zbiorowych należy kierować do PTT-K przy ul. Lampego 23 w Stęszewie.

Trzecie zwycięstwo czechosłowackich kolarzy

CSR — Polska 48:31

Trzeci start czechosłowackich kolarzy - torowców w Kaliszu zakończył się ich trzecim zwycięstwem. Czesi wygrali spotkanie w stos. 48:31. Najlepszymi zawodnikami okazała się trójka sprinterska CSR w składzie Fonczek, Machek i Kosta. Zdobyli oni maksimum punktów wygrywając wszystkie swoje biegi. Polacy po chwilowym prowadzeniu od startu przegrywali na finiszu.

W drugiej serii biegów krótkich para Fonczek (CSR) — Kupczak (Polska) uzyskała najlepszy dotychczas czas na torach kolarskich w Polsce. Czechosłowak przejechał 200 m w 12 sek., a Kupczak był o 0,1 sek. gorszy. W konkurencji sprinterskiej zwyciężyli Czechosłowacy w stos. 18:9. Drużynę polską reprezentowali Kupczak, Bek i Marchwiński.

Druga punktowa konkurencja były trzy biegi parami na dyst. 4 tys. m. Zwyciężył Cichlar (CSR) w czasie 5,24,9 min. Drugim był Nouzek, a



Kolarze torowi CSR w rysunku Rydlowicza — od lewej: Cichlar, Nouzek i Oparsky

Pierwsze ruchy na szachownicach w półfinałach mistrzostw Polski

W świetlicy Domu Prasy rozpoczął się turniej szachowy o mistrzostwo Polski. W półfinałach uczestniczy 16 zawodników z Gwilińskim i Pytlakowskim na czele.

Kto, z kim, gdzie?

SOBOTA
godz. 10 — Regaty żeglarskie o mistrzostwo okręgu w kat. juniorów. Przystań Stali w Kiekrzu.
godz. 16.30 — Mecz tenisowy ZS Stal — ZS Gwardia. Korty AZS przy ul. Noskowskiego.

godz. 18.00 — Trójmecz wioślarski Budowlani — Ogniwo — Spółnia na Jeziorze Maltańskim.

NIEDZIELA
godz. 10 — O mistrzostwo okr. w hokeju Stal (Pz) — Kolejarz (Gniezno). Boisko ulica Maratońska.

godz. 10 — Regaty żeglarskie o mistrzostwo okręgu poznańskiego juniorów na Jeziorze Kierskim.

godz. 11 — Mecz piłkarski o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej: Gwardia (Pz) — Gwardia (Szczecin). Boisko w Golecinie.

godz. 11.30 — Zawody w hokeju o mistrzostwo rezerw okręgu Stal — Kolejarz (Pz). Boisko: ul. Maratońska.

godz. 14 — O mistrzostwo okręgu w hokeju: Budowlani (Pz) — Kolejarz (Pz). Boisko przy ul. Maratońskiej.

godz. 14.30 — Moto-cross — eliminacje do mistrzostw Polski. Tor trawiasty na Woli.

godz. 15 — Trójmecz wioślarski Budowlani — Ogniwo — Spółnia na Jeziorze Maltańskim.

godz. 16 — Eliminacyjny mecz piłki nożnej o mistrzostwo ZS Start Poznań — Bydgoszcz boisko ul. Świerczewskiego przy Radiostacji.

godz. 17 — O mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej: Ogniwo (Pz) — Stal (Ziel. Góra). Boisko na Śródcie.

Na starcie zabrakło Dziecińskiego, którego zastąpił Klose (Radzionków). W miejsce jednego z zawodników Gdańska wstawiono Kaszowskiego (Kolejarz-Pz).

Po uroczystości otwarcia przystąpiono do rozgrywek I rundy.

Mieświcz odniósł duży sukces remisując z mistrzem Wojska Polskiego Pytlakowskim. Dodał odłożony w wygranej pozycji swoją partię z Gwilińskim. Jurkiewicz (Gliwice) pokonał Stylę (W-wa), a Fluder (Legnica) wygrał z Klosem. (wil)

Dwa spotkania III ligi w Poznaniu

W dwóch spotkaniach, które w ramach rozgrywek piłkarskich poznańskiej ligi międzywojewódzkiej odbędą się w Poznaniu — na pierwszy plan wysuwa się mecz lidera tabeli — szczecińskiego Gwardii z jedenastką swojej imienniczki. Gospodarze wystąpią w odmłodzonym składzie, szczególnie w linii ataku.

Ogniwo więcej zagrożone spadkiem do klasy niższej od Gwardii gościć będzie zielonogórską Stal.

Budowlani, opierając się na ostatnich spotkaniach, winni zainkasować dwa dalsze punkty w meczu z Kolejarzem w Gorzowie, który przegrał dwa ostatnie mecze. Gwardia w Kaliszu będzie miała za przeciwników piłkarzy gnieźnieńskiej Spójni.

Spójnia — Zary spotka się z goleniowskim Kolejarzem.

Stal Poznań, jeżeli zagra nie tylko dobrze w polu, lecz skutecznie pod bramką, w meczu z Kolejarzem-Szczeci-

cin może liczyć na powiększenie swego dorobku punktowego. (p)

Z trzeciego startu kolarzy Czechosłowacji

Pech Klubińskiego

Międzynarodowy wyścig kolarski rozegrany na torze w Kaliszu między Czechosłowacją a Polską obserwowało ok. 4 tys. widzów. Nasi sprinterzy obejmowali w większości biegów prowadzenie i dopiero na ostatnich 50 m wyprzedzili ich świetnie finiszujący Czechosłowacy. Największym pechowcem zawodów był Klubiński. W biegu na 4000 m zgubił w przedostatnim okrążeniu łańcuch i pozostał bez punktów. Drugą wyścig miał nasz reprezentant w wyścigu na 25 km, wycofując się w drugim okrążeniu i zmuszając, w myśl regulaminu, resztę zawodników do powtórki startu. W tym samym biegu Klubiński wraz z Beckiem, Borowskim i Machekiem (CSR) na skutek karambolu zmuszony był wycofać się.

Kierownik drużyny czechosłowackiej Anton Kusał z uznaniem wyrażał się o organizacji wyścigów w Polsce. Stwierdził on, że braterska atmosfera sportowa zrodziła doskonałe wyniki, a m. in. w Kaliszu najlepsze czasy na torach w Polsce Fouczka — 12 sek. i Kubczaka — 12,1 sek. Anton Kusał oświadczył: „Czuje się u was po domowemu, gdyż na każdym kroku stwierdzamy, że jesteśmy wśród przyjaciół. Taką atmosferę może tylko stworzyć socjalistyczne pojęcie sportu. Nie ma między nami tajemnic. Popatrzcie jak czechosłowaccy kolarze dyskutują z Polakami nad taktyką jazdy i sprzętem. A tam (wskazuje na krepęgo 29-letniego kolarza) stoi Cichlar, nauczyciel WF i trener kolarski. To mój nasz gość z zespołu On reprezentował CSR na Olimpiadzie. Obserwując waszych zawodników stwierdzam, że właśnie brak wam trenerów, trenerów i trenerów.”



Wędkarstwo — wczasy — turystyka

Sport wędkarski dostarcza dziesiątkom tysięcy ludzi pracy godziwej rozrywki i zaspokojenia wypoczynku oraz przyczynia się do podniesienia stanu zdrowia wędkarza-robotnika. Te momenty nabierają szczególnego znaczenia w okresie pełnego sezonu wędkarskiego, kiedy to wielu wędkarzy korzystając z urlopów i wczasów, urządza wycieczki w bliższe lub w dalsze okolice. W zależności od form i sposobu organizowania wycieczek, pokrywać się one będą z uprawianiem turystyki oraz krajoznawstwa, do których zaliczamy m. in. wyprawy wędkarskie na jeziora mazurskie bądź zachodnio-pomorskie, czy na tereny górskich rzek pstrągów. Także wycieczki w okolicy bliższe, spełniać mogą te same zadania.

Wreszcie wielu wędkarzy z wód nizinnych wybierze się na wczasy bądź na wycieczkę w okolice górskie, gdzie z pewnością czekać zakosztować emocji łowienia na sztuczną muszkę ryb lososiołowych. Ponieważ jednak w krainie pstrąga i lipienia obowiązuje dodatkowa opłata do nizinnej karty wędkarskiej, więc przybywający tam wędkarz zgłosi się do terenowego koła PZW, które ułatwi mu wykupienie karty górskiej. Szczególnie Dom Kultury Rybackiej w Łopusznej (pod Nowym Targiem) stoi otworem dla wszystkich zrzeszonych wędkarzy, gdyż ich potrzebom przecież ma służyć. Zarówno niższe ceny pobytu w DKR, wspaniałe wody pstrągowe Dunajca oraz towarzyszywo kolegów z całego kraju — nie mogą być dla niego przyczyną do Łopusznej wielu wędkarzy.

UPRAWIAMY TURYSTYKĘ!

Szerokie ramy i rozmałość form wczasów w naszym pięknym kraju stwarza dla miłośników wędkowania możliwości wszechstronnej wycieczki. Konkretną i daleko idącą pomoc w tym zakresie znajdzie każdy wędkarz w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym, którego idee w wielu wypadkach są bardzo bliskie programowi zrzeszonego wędkarstwa. Łatwość wstąpienia w szeregi członków PTT-K i korzyści stąd płynące nie wymagają specjalnego propagowania ich wśród wędkarzy.

Prawdziwy sportowiec — wędkarz, gdziekolwiek by się nie znalazł, wierny pozostanie swemu umiłowemu sportowi i stale towarzyszyć mu będzie jego ekwipunek łowiecki. Tym więcej, że regulamin opłat wędkarskich oraz przepisy ogólne przewidują i umożliwiają uprawianie sportu wędkarskiego na wszystkich wodach Polskiego Związku Wędkarskiego oraz na wodach Spółdzielni Rybackich. W wypadku korzystania z wczasów urlopowych łatwo wówczas wystarczyć się o licencję wędkarską na wody Państwowych Gospodarstw Rolnych. Zgłoszenie zrzeszonego wędkarza (posiadającego już normalną kartę wędkarską), we właściwym okręgu PZW lub zespole PGR pozwoli mu nabyć okresową licencję.

Także pobyt na wczasach nadmorskich wykorzystywać można dla uprawiania wędkowania, przez nabycie licencji morskiej. Formalności z tym związane załatwi wędkarzowi właściwy nadmorski okręg PZW lub Morski Urząd Rybacki.

POZNAJEMY KRAJ OJCZYSTY

Wędkarz korzystający z gościnności na dalekich łowiskach stosuje się oczywiście nie tylko do przepisów zawartych w regulaminie sportowym PZW, lecz zapoznaje się z specjalnymi przepisami rybacko-wodnymi, obowiązującymi na danych terenach wodnych.

W okresie spędzania wczasów prawdziwy wędkarz-turysta dużo czasu poświęci na poznanie wielkich budów naszej Sześciolki oraz licznych zabytków kultury narodowej. Zwiedzi również miejsca i szlaki historyczne wielkich dziejowych wydarzeń, a wreszcie pozna rezerwat i zachowane do tej pory pomniki pięknej przyrody ojczystej. Zbliży się do górnika, hutnika i chłopa-rolnika. W czasie dalszych czy bliższych wypraw prawdziwego wędkarza-turystę cechować będzie wzorowa postawa. Szanować będzie wszystko co jest własnością społeczną, rozciągać opiekę nad budowlami wodnymi oraz urządzeniami publicznymi i troszczyć się będzie o bogactwa zawarte w przyrodzie rodzimej, a szczególnie w umiłowanym przez niego środowisku wodnym.

Tak spędzone dni wolne od pracy przyniosą wędkarzowi dużo radości i wspomnień, napędzą energię i zapałem oraz przysporzą mu nowych sił do codziennej pracy zawodowej.

KLEN

Odpowiedzi: L. Nowak, Rawicz. — Dziękujemy za serdeczne słowa i cenne materiały. Wykorzystamy je niebawem.

Trening do motocrossu rozpoczęły

Na trasie wyścigu terenowego na Woli trenuje już ponad 80 motocyklistów. Rekrutują się oni z czołówek kierowców Polski. Główna komisja sportowa PZM ustaliła długość trasy wyścigu na około 16 km, to znaczy 8 okrążeń. Daje to możliwość publiczności wielokrotnego obserwowania zawodników na licznych przeszkodach terenowych. Ze względu na bardzo liczne zgłoszenia w kategorii maszyn do 125 cm i 250 cm, odbędą się biegi kwalifikacyjne, tak że ilość wyścigów, które obejmują pięć klas motocykli znacznie wzrośnie.

Przedprzedaż 2-złotowych biletów na niedzielny motocross, który rozpoczyna się o

godz. 14.30, odbywa się jeszcze dziś w biurach Orbisu, a 5 bm. na torze wolskim.

Hokeiści Kolejarza wyprzedzili Spójnię

Rozgrywki o mistrzostwo okręgu poznańskiego w hokeju przyniosły jedną niespodziankę. Mecz dwóch gnieźnieńskich rywali zakończył się ciężko wywalczonym sukcesem Kolejarza nad wielokrotnym mistrzem Polski — Spójnią 4:3, dzięki czemu zwycięzcy objeli prowadzenie w tabeli.

Budowlani rozegrali mecz w składzie mocno osłabionym i w dodatku w dziewiątkę, ulegając Kolejarzowi w Śródcie 0:3. Stal po zupełnie równorzędnej grze wygrała ze swym lokalnym rywalem 2:0.

Kolejarz (Gn) na 12 gier zdobył 20 pkt., i stosunek bramek 37:9. Spójnia 12 gier, 18 pkt. stos. bramek 47:13. Stal (Pz) 12 gier, 16 pkt., stos. bramek 20:11.

Węgrzy w ćwierćfinale turnieju w Wimbledon

Międzynarodowy turniej tenisowy w Wimbledon dobiega końca. W grach pojedynczych mężczyzn wyłoniono już finalistów, którymi są Duńczyk Nielsen i Seixas (USA). Do półfinałów gry pojedynczej dobiegły 4 Amerykanki: Connolly, Hart, Fry i Knodel.

W grze mieszanej sukces odniosła para węgierska Asboth-Koermoezi, kwalifikując się do ćwierćfinału po zwycięstwie nad parą południowo-afrykańską Kupferberger-Westhuizen 6:3, 6:2.

Pracownicy poszukiwani

Blacharza oraz palacza poszukujemy. Zakłady Przemysłu Cukiern. „Goplana”, Poznań, ul. Wawrzyńska 11. Zgłoszenia Dział Personalny. K1405

Tokarzy, ślusarzy i spawaczy z praktyką zatrudnimy zaraz. Wronkowski Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Przemysłu Rolnego i Spożywczego, Wronki, Fabryczna 12, tel. 41. K1407

Głównych księgowych do podległych fabryk mebli w różnych ośrodkach kraju przyjmie Centralny Zarząd Przemysłu Meblarskiego, Poznań, ul. Libelta 1a. Zgłoszenie w Dziale Kadr. K1400

Kierownika do robót z praktyką na robotach instalacyjnych i montażowych potrzebny natychmiast. Prace wyjazdowe na terenie Szczecina. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego w Budownictwie. Zgłoszenia: P. Z. I. P., Poznań, ul. Gwardii Ludowej 8. K1402

Ślusarza lub tokarza względnie pracownika umysłowego, który jako muzyk gra na fortepianie i akordeonie oraz może poprowadzić zespół świetlicowy, zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Grobla 15. K1403

3 palaczy zaangażują P. Z. P. O. im. Komuny Pańskiej, ul. Kraszewskiego 21/25. K1415

2 inżynierów mechaników jako inspektorów nadzoru robót montażowych zaangażuje natychmiast Kustrzyńska Fabryka Celulozy i Papieru w budowie. Zgłoszenia przyjmuje zarząd przedsiębiorstwa, Poznań, ul. Chudoby 24, tel. 504-71. K1411

Ajenci do sprzedaży drobnodetalicznej artykułów przemysłowych (na straganach) na prowizję, mogą się zgłosić. P. S. S., Poznań, O. O. Artyk. Przemysł., Sekcja Personalna, ul. Matejki 50, p. 13. K1410

Nieruchomości

Parcela willowa 1000 metro- wa, przy tołkiewicz blisko Winogrod okazanie sprzeda Kzysioński Poznań, Świerczewskiego 11, m. 6. 9494g

Parcela na Osiedlu Grunwald- kim kupie, Butkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105, telefon 508-14. 9439g

Ogród 1200 m² z letnim domem (pokój z kuchnią), oplo- towany (Jezycze), 60000 zł parcelę 800 m² domowa bu- dowa (Jezycze), 40000 zł — 1250 m² (Staro-eka), 22000 zł, 1000 m² (Antoninek) 10000 zł, parcela 8-morgowa 110 10-letnich drzew, stacja w- mieścin blisko Poznania — 40000 zł sprzedam Nowak Poznań, Czerwonej Armii 26. 9485g

Kupno

Przyrępkę na resorach, w do- brym stanie nośność 4 ton, kupie Poznań Litewska 7 m. 2 telefon 37-82. 9270g

Dynamówkę motocyklową DKW 200 cm³, typ BS, kupię, Gru- szewski Poznań-Szczecanko- wo Salska 43. 9500g

Warstwątko do wyrobu stali- ków kupię. Oferty: Biuro O- głożeń Świerczewskiego 3. 9541g

Sprzedaż

Samochód marki Audi 6 c- ylin- drowy kabriolet z zapaso- wym motorem po generalnym remoncie sprzedam Oferty Biu- ro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 9204g

Wózek inwalidzki lub dla cho- rego sprzedam Kalisz Jan- na, Kilińskiego 13, m. 1. 9359g

Wózek (autko) w dobrym sta- nie, sprzedam, Poznań, Sena- torska 7, m. 2 (Pogodno — końcowy przystanek 3). 9410g

Maszynę do szycia „Singer” z podłukim czu-kiem sprzed- am — Poznań, Caliera 14, m. 3, Łazarz. 9412g

Łodówkę domową sprzedam, Poznań, Langiewicza 17, m. 3 (Wilda). 9415g

Leżankę okazanie sprzedam, Poznań Mostowa 30, m. 7. 9416g

Małą platformę na pełnych gumach oraz lekki wóz skrzy- nowy (ogumiony) i maszynę do szycia sprzedam, Poznań, Fabryczna 11, m. 4. 9421g

Radio w dobrym stanie sprzed- am, Poznań, Ogródowa 18, m. 3, Mayer. 9424g

Wózek koszykowy oraz łożecz- ko sprzedam, Poznań, Hetma- ska 40, m. 1. 9425g

Łodówkę elektryczną sprzedam, Poznań, Kustrzyńska 20, Osie- dle Warszawskie. 9427g

Spacerówkę koszykową, nową, na łożyskach sprzedam, Poz- nań, Kordeckiego 6 m. 1. 9430g

Łóżko z materacami sprzedam Poznań, Dzierżyńskiego 105, m. 13. 9437g

Zegarek męski na reke sprzed- am, Poznań, Dzierżyńskiego 105, m. 13. 9438g

Wózki dziecięce, autka koszy- kowe spacerowe i dla bliź- niat: pierścienie do zapięcia drobiu polecia H. Świetlik Poznań, Wrocławka 13. K1378

Samochód osobowy DKW 700 cm³, limuzyna blaszana, ogu- mienie dobre, po remoncie — sprzedam, Leszno, Bol. Chro- brego 3, m. 6 Wojtkowiak 9332g

Sprzedam samochód osobowy Citroen” typ 11, w dobrym stanie Poznań tel. 513-64. 9403g

Pare kamieni myłowskich (frar- cuskich) średnicy 106 cm sprzedam Zgłoszenia listowe- jadwica Bukowska, Górska poczta Błotnica k. Wolsztyna. 9929g

OGŁOSZENIA DROBNE

Maszynę do szycia, damska, nowa, rotacyjna, sprzedam, Poznań Wawrzyńska 28/30, Kuzdowicz. 9470g

Motocykl 250 cm³ sprzedam, Poznań Garbary 53, m. 12. 9482g

Samochód Mercedes, limuzyna sprzedam Objeżdż: Poznań, Robocza 5. 9514g

Motocykl NSU 200 cm³ sprzed- am, Poznań, Kanakowa 12 m. 11, od godz. 19—20. 9517g

Szoje i altane sprzedam, Poz- nań, Kraszewskiego 28, od godz. 9—14. 9519g

Pianino „Fiedler” w dobrym stanie, sprzedam — Poznań, Świerczewskiego 11a m. 14, godz. 17—20. 9523g

Biały, stół krawiecki różne meble, sprzedam, Poznań, Da- browskiego 49b, m. 9. 9443g

Samochód 1½-tonowy marki Ford, w bardzo dobrym stanie, sprzedam, Wachowicki, Poznań, Poznańska 50, m. 1. 9445g

Spacerówkę sprzedam, Poznań, Rolna 30 m. 12. 9446g

Pianino sprzedam. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3 dla 9449g

Wózek (autko) sprzedam, Bo- nowicz, Poznań, Matejki 58, m. 2a. 9450g

Rower damski, skrzypce do- bre sprzedam Poznań, Czar- toria 2, m. 24. 9452g

Spacerówkę dobrze utrzymaną sprzedam, Poznań, Dzierży-ńskiego 94, m. 11 od godz. 8—14. 9453g

Wózek (autko) tanio sprzedam, Poznań św. Wojciecha 2a, m. 14. 9455g

Pianino, maszynę do szycia Singer sprzedam. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3 dla 9456g.

Zegarek złoty damski radio 4-lampowe 3-zakresowe — sprzedam, Poznań, Józefa 6, m. 10. 9457g

Rower męski, magiel ręczna — sprzedam, Poznań-Jezycze Ko- ścielna 9 parter lewo. 9459g

Lokale

1 pokój z kuchnią, komfor- towe z meblami, w Szczeci- nie — centrum zamienię na 1 pokój z kuchnią, kom- fortowe w Poznaniu. Zgło- szenia: Poznań, Strusia 7, m. 4, od godz. 13—18, pro- sze pukać. 9458g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią komfort w Krakowie na takie same lub mniejsze w Pozna- niu Oferty „Prasa” Kraków, Rynek 46, nr 7295. K1361

Student medyczny poszukuje pokoju umiłowanego. Cena obywatela Oferty: Biuro Ogło- szeń Wrocław Podwale 62, pod nr 888. K1395

Zamienie 3-pokojowe mieszka- nie z przynależnościami w centrum Stalagrodu na po- dobną w Poznaniu. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3, dla 9418g.

Paniąka na stanowisku poszu- kuje pokoju niekurepującego zaraz względnie później. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świe- rczewskiego 3, dla 9423g.

Duży pokój i 1/2 z użyciemem przynależności zamienię na pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro O- głożeń Świerczewskiego 3, dla 9434g.

Pokój z kuchnią, samodzielne zamienie na 1½—2 pokoi, sa- modzielne. Oferty: Biuro O- głożeń Świerczewskiego 3, dla 9321g.

Samotna (magister farmacji) szuka pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 9345g.

Leżak dentysta poszukuje 1½ lub 2 pokoje z kuchnią do re- mentu. Oferty: Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3, dla 9404g.

Posiadam lokal handlowy, 30 m² (nadający się na warsztat) w śródmieściu. Oferty: Biuro O- głożeń, Świerczewskiego 3, dla 9441g.

Samodzielny pokój w śród- mieściu zamienie na duży po- kój z kuchnią lub bez, śród- mieście lub periferie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3 dla 9442g.

Dwa pokoje z kuchnią, samo- dzielne, zamienie na takie sa- me lub podobne tylko na je- żych. Poznań, Dzierżyńskie- go 21, m. 13. 9444g

Pokoju poszukuje pan. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3, dla 9472g.

Samotny pan poszukuje po- koju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9481g.

Dwa pokoje wspólna kuchnia i łazienka w willi zamienie na podobne ewtl pokój z ku- chnią. Prowizja niewyłączo- na. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9447g.

Poszukuję **POKOJU** umiłowanego lub bez mebli. Oferty kierować: Poznań, Opera sekretariat. K1414

MAGAZYN
o powierzchni do 5000 m² poszukujemy w Po- znaniu lub okolicy Po- znania, w obrębie do 50 km. Zgłoszenia: Centralny Zarząd Zbytu Przemysłu Maszynowego, Dział: Admin.-Gospod., Poznań, ul. Czerwonej Armii 76. K1393

Duży pokój z kuchnią kory- tarz, front i ptr., w Gnieźnie rynek, zamienie na pokój w Poznaniu-Wschód. — Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczew- skiego 3, dla 9477g.

Samotna pracująca szuka po- koju umiłowanego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3, dla 9480g.

Praca
Pomoc domowa lubiaca dzie- ci, potrzebna, Poznań, Ma- zowiecka 36, m. 4. 9497g

Retuzerkę zatrudnię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3, dla 9503g.

Gospośia potrzebna zaraz. — Wyjazd. Oferty: Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla 9516g.

Gospośia potrzebna. Świadcze- nia wymagane. Poznań, Jac- kowskiego 58, m. 1. 9530g

Pomoc domowa do 2 osób po- trzeba Okolica Poznania. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świe- rczewskiego 3 dla 9529g.

Nauka
Tańców ludowych nowoczes- nych ucząca: Szczurkowska Szczęrek Poznań, al. Mar- cinkowskiego 2a. 9112g

Lekarskie
Lekarz dentysta Jaworowicz przyjmuje 10—12 i 16—18. Specj.: nowoczesna protetyka w stecelionie. Poznań, Mickie- wicza 24. 8602g

Wylechalem na lipiec Wzna- wiam przyjecha 3 sierpnia do med. Józef Macielewski spe- cjalista chorób serca, Poznań Roosevelt 22. 9215g

Samodziały — artykuły trykotarskie z przędzy powierzonej, dla osób posiadających za- świadczenie pochodzenia wełny.

bieliźniarstwo z materiałów własnych i powierzonych.

przeróbki kołder oraz podnoszenie oczek wykonuje w swoich punktach usługowych

Dzień POZNANIA

Φ 5 bm. „Orbis” wspólnie z ORZZ organizuje wycieczkę pociągami turystycznym do Boszkowa koło Leszna. Wyjazd z Poznania o godz. 7, powrót o godz. 21.45. Koszt udziału łącznie z obiadem — 37.— zł.

Φ Ośrodek Szkolenia Motorowego przy ul. Grunwaldzkiej nr 24 urządza bezpłatny kurs dla kierowców samochodowych. Kurs rozpoczyna się w najbliższych dniach. Przyjmuje się zapisy mężczyzn i kobiet rocznika 1933 — 36.

Φ Wojewódzkie Zakłady Remontowe — Montażowe przy CRS — zameldowały o wykonaniu półrocznego planu produkcyjnego w 101,3 proc. na 30 dni przed terminem, a Centrala Handlowa Sprzętu Sportowego wykonała półroczny plan obrotu towarowego 12 dni przed terminem.

Φ PDT w Poznaniu wprowadził nowy system sprzedaży ratulek.

Φ W Poznaniu zostanie założona w bm. sygnalizacja świetlna w dwóch ruchliwych punktach miasta: przy Moście Uniwersyteckim i na skrzyżowaniu ulicy Armii Czerwonej i Ratajczaka.

Dziś i jutro występy „Artosu”

Poznański „Artos” wyjedzie z następującymi imprezami artystycznymi:

„Dzień na prowincji” Kazimierz Korcellego w wykonaniu Państwowego Teatru w Gnieźnie będzie wystawiony w dniu dzisiejszym w Pile, a w dniu jutrzejszym w Trzcieńcu. „Komedie omyłek” Williama Szekspira w wykonaniu Państw. Teatru w Gnieźnie ukazuje się na scenie wrocławskiej w dniu dzisiejszym i toruńskiej w dniu jutrzejszym. W dniu dzisiejszym w Pleszewie a jutro w Lesznie będzie wystawiona „Saga rodu Bęć-Walskich” w wykonaniu zespołu artystycznego „Artosu” z Warszawy. Dziś dnia 4 bm. w Karniszewie (pow. Gnieźno) będzie mogli oglądać imprezę „Z piosenką przez wieś” w wykonaniu zespołu estradowego „Artosu” z Poznania, a jutro ten sam program w Łagiewnikach Kościelnych (pow. Gnieźno). „Z piosenką i uśmiechem” w wykonaniu zespołu estradowego „Artosu” z Poznania będzie wystawiona w dniu dzisiejszym w Sokolinie (pow. Gnieźno), a jutro w Klecku (pow. Gnieźno). (RO)

LESZEK PROROK

WODEWIL DYREKTORA

Ósma piętnaście rano. Łysy księgowy Krenc z powolną starannością kończy naciągając żarękawkę z satyny. Teraz przyjdzie kolej na ostrzeżenie ołówków. Powinny być również ostre jak zawodowa biegłość buchaltera. Mina Krenca jest zawsze jednakowo skupiona — obojętna czy zajmuje się sprawą ważną czy błahostką.

Księgowość przypomina neutralny kraik, wciśnięty między zwaśnione mocarstwa. Z jednej strony w gabinecie odgrodził się szansem nieprzystępnego chłodu dyrektor Bednarski. Z drugiej — w pokoju rady zakładowej siły do obalenia zbiera przewodniczący Grabarkiewicz. Krenc wie dobrze, co się święci. Bednarski też czuje przez skórę zamach na siebie i postanowił grać na zwłokę. Przedzaj czy później muszą znaleźć inne wyjście, wówczas minie cały ambaras.

Grabarkiewicz nie zasypia jednak gruszek w popiele. Dzień dzisiejszy przeznaczył na walny szturm. W pokoju rady skrzył nerwowo podłoga, trzeszcząc drzwiami. Po chwili pęknięty, rumiany człowieczek, w krótkim kożusku i sztylpach, pyta księgowego z porozumiewawczym błyskiem oczu:

— Panie Krenc, stary u siebie?

Krenc udaje, że nie rozumie spojrzenia. W tym również wyraża się jego neutralność. Dyrektor jest. Zapowiedział wyjazd do Poznania za pół godziny.

— No, to ja wejdę. Pilnuj pan, żeby nikt nie przeszkadzał!

Zrazu zza drzwi nie dobiega żaden odgłos. Potem słychać dostoyny ton słów dyrektora. Można z góry przewidzieć, że odchylił głowę do tyłu i patrzy na rozmówcę spod przymrużonych oczu. Tak w czasach krencowej młodości wypowiadał wersy cesarza łącznie z szkolnymi. W przerwach grzechocząc raz po raz gorączkowe słowa namów Grabarkiewicza.

Powszechnie wiadomo, że dyrektor przy walorach zawodowych hoduje w sobie upór i skłonność do pasji, przelotnych jak wio-

senne deszcze. Te ostatnie nie licują nawet z nieposzlakowaną dystynkcją dyrektorskiej sylwetki Przewodniczący rady K-skich Zakładów Przetworów Mięsnych ma jednak swoje sposoby. Postronny obserwator mógłby sądzić, że rumiany człowieczek, z figlarnym dukiem na podbródku, jest nudziarzem, który z upodobaniem wywierca bliźnim dziury w brzuchu. Tymczasem stary majster — bekoniarz postępuje metodycznie. Uporowi gwałtownemu świadomie przeciwstawia własny upór, cierpliwy, jednostajny, jak kapanie wody z niedokręconego kurka.

— Ciągłe to samo, panie Grabarkiewicz — krzywi się dyrektor. — Jakbyśmy ważniejszych spraw nie mieli. Jadę zaraz do województwa. Pan wie, ile mam na głowie.

Tamten jak świadomy sternik nakręca rozmowę na ustalony kurs.

— Dużo spraw mamy, ale to też ważne — zagaduje szybko i cała historia zaczyna się od nowa.

Najgorsze jest to, że do tej pory nie znalazłono pana Roberta, a Bednarski, jak na złość, ma odpowiednią figurę.

— Pan ma waronki na Roberta, panie dyrektorze! Pan jeden w całej fabryce.

My tak sobie z Grzesiakiem od dwóch dni po zakładzie chodzimy i każdego pod światło bierzemy. I tylko pan jeden ma waronki — żarliwie tłucze pięścią w skraj biurka do wtóru tych słów.

— Mój dziadek był Robert — rzuca nieopatrznie Bednarski, zaburzając się na chwilę w odmetę rodzinnych wspomnień. Słowa te dźwięczą nutą niejakoż zainteresowania. Jak na wyłom w murze rzuci się na nie uparty majster z przekonaniem, które starczy za logikę dowodu.

— No widzi pan, Tyż Robert! Jak znalazł! — Dyrektor nie ocknął się z zamyślenia, więc przewodniczący rady chytrze sączy dalszą pokusę. — Ciocie Madzie grać będzie kasjerka. Już się zgodziła.

— Ejże? — Niedowierzanie poszerza wyłom, zapoczątkowany przez ciekawość.

— Słowo dać! — Grabarkiewicz wali się w piersi aż huczy.

W księgowości stary rachmistrz, Krenc z filozoficznym spokojem przepycha drucikiem trzonek fajki i słucha stumionych odgłosów z gabinetu. Kto zwycięży? Na razie przez jego neutralne dźwierzawy ciągną posłki na plac boju. Telefonicznie wezwano kasjerkę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Znikają resztki analfabetyzmu

W naszym województwie masową akcją likwidacji analfabetyzmu ukończono 1 grudnia 1951 r. W zupełności ukończono nauczanie początkowe w powiecie ostrowskim i w mieście Leszno. Po kilka osób nie potrafiących czytać pozostało jeszcze w powiatach: Czarnków, Leszno, Chodzież, Międzychód, Oborniki, Poznań. Nieco więcej o-

sób nie objętych początkowym nauczaniem pozostało jeszcze w powiatach Kalisz, Koło, Konin, Trzcianka i w Pile.

W powiatach tych i miastach, które do tej pory wykazują pewną liczbę osób podlegających nauczaniu początkowemu, nad całkowitą likwidacją analfabetyzmu pracują organizacje masowe i nauczycielstwo.

Akcję zapobiegającą powrotnemu analfabetyzmowi prowadzą zespoły czytelnicze czytelnika początkowego. W bieżącym roku zorganizowano ich 350, obejmując akcją zapobiegawczą około 4400 osób. Zespoły te organizowane były przede wszystkim na wsi. Do dyspozycji zespołów służyły specjalne komplety lektury dobranej.

Szczególnie wyróżnili się dobrą pracą kierownicy zespołów czytelniczych: Bolesław Handkiewicz — Jezierzycze Kościelne, pow. Leszno, Kazimierz Michalski — Brzeźno, pow. Czarnków, Helena Sarnowska — Kijewo, pow. Środa, Stefan Kosmala — Pleszew, Janina Pasternakowa — Skrzydlewo, pow. Międzychód.

We wsiach produkcyjnych i PGR przygotowano kierowników zespołów czytelniczych i komplety książek, aby w okresie jesienno-zimowym rozbudować dalej sieć zespołów czytelniczych. (roz)

Do szkół górniczych

Spółród 219 kandydatów z województwa zielonogórskiego, którzy po złożeniu egzaminu dojrzałości wybrali sobie studia techniczne, znaczny odsetek studiować pragnie dział górniczy, hutniczy oraz dział budownictwa okrętów.

Młodzi w pełni doceniają, że najbardziej dla naszego przemysłu ważne działy studiów. (tur)

Wzorem spółdzielców z Rogowa

Chłopi przystępują do społecznego czynu drogowego

Spółeczny czyn drogowy, zainicjowany w 1950 roku przez członków Spółdzielni Produkcyjnej Rogowo w powiecie gostyńskim, przewiduje w bież. roku w Wielkopolsce wykonanie robót na ogólną sumę 32 milionów złotych. Chłopi pracujący wybudują ponad 24 km nowych, twardych dróg, odnowią kilka starych — ulepszą nawierzchnię żużlem i żwirem. Przewiduje się również kopanie nowych rowów przydrożnych, sadzenie drzew i zakładanie nowych zieleńców.

Czyn przyczynił się już w dużym stopniu do polepszenia sieci dróg w gromadach i gminach, oraz nauczył i pokazał mieszkańcom wsi, jak wiele osiągnąć można wspólnym wysiłkiem.

Na uroczystościach w Boroku makorolny chłop Henryk Ksoń z gromady Skoki, witając przedstawicieli Partii i Rządu, stwierdził, że zadania w ramach społecznego czynu drogowego dla powiatu gostyńskiego zostały poważnie przekroczone. Mieszkańcy wsi gostyńskiej chcą nadal przodować.

Odpowiadając pracującym chłopom, pracownik Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Lesznie — Franciszek Naskręt w imieniu wszystkich pracowników eksploatacji dróg

publicznych zadeklarował, jak najdalej idącą pomoc i współpracę z wszystkimi chłopami, którzy do akcji tej się włączyli.

Tysiące zebranych chłopów na borkowskiej uroczystości serdecznie oklaskiwało otrzymujących z rąk ministra transportu drogowego i lotniczego — Jana Rusteckiego dyplomy, które przyznano: Wydziałowi Komunikacyjnemu Prezydium PRN w Chodzieży, Rejonowi Eksploatacji Dróg Publicznych w Lesznie, gromadzie Chwałkowo, gromadzie Rogowo, gromadzie Zakrzewo powiat Chodzież, gromadzie Mieścisko powiat Wągrowiec, gromadzie Morawin powiat Kalisz, gromadzie Krzyżówki powiat Kalisz i gminie Chodzież. Wydano również 37 dyplomów indywi-

dualnych. Otrzymali je chłopci pracujący, robotnicy rejonów eksploatacyjnych, dróg publicznych, pracownicy powiatowych wydziałów komunikacyjnych oraz technicy i inżynierowie współpracujący z chłopami przy budowie nowych dróg.

Akcja społecznego czynu drogowego, której korzyści są przez chłopów pracujących w pełni doceniane, staje się z dnia na dzień coraz bardziej popularna. Każdego dnia napływają zobowiązania. Sukces czynów drogowych w województwie poznańskim jest bardzo poważny i dlatego władze wojewódzkie i powiatowe winny otoczyć powiatowe komitety czynów drogowych jak najdalej idącą opieką. (wjce)

Dożywotnie więzienie dla złodziei mienia społecznego

Jak już donosiliśmy organa M. O. wykryły szajkę złodziei, która grasowała na terenie województwa poznańskiego i innych województw. Okradała ona systematycznie sklepy spożywcze i mieszkanią prywatną. Skradzione towary, przeważnie tekstylia i galanterie przejmowała kilka paserów.

W tych dniach złodzieje stanęli przed Sędem Wojewódzkim w Poznaniu, który na seji wyjazdowej w Jarocinie, w trybie postępowania doraźnego, skazał Józefa Piotrowskiego i Mariana Karpińskiego na dożywotnie więzienie i utratę praw na zawsze, Jana Plewę na 15 lat więzienia i utratę praw na lat 6, Zdzisława Grabieńskiego na 7 lat więzienia i utratę praw na lat 3 oraz Feliksa Lewandowskiego na 5 lat więzienia i utratę praw na 3 lata. Herszt kliki paserskiej, Franciszek Kaczmarek skazany został na 5 lat więzienia, utratę praw na 3 lata i 500 zł grzywny, a pozostali paserzy — Stanisław Plewa, Maria Plewa i Zofia Wcisło skazani zostali na 4 lata więzienia, 3 lata pozbawienia praw i 200 zł grzywny. Stanisław Bończak Sąd skazał na 5 lat więzienia, utratę praw na 3 lata i 300 zł grzywny. (ma)

Teatr

OPERA: nieczynna — próba generalna

Kina

APOLLO — g. 14, 18, 18 i 20 „Dumna królowa” (czeski) niedz. godz. 10 i 12 „Dumna królowa” BAŁTYK — g. 14, 18, 18 i 20 „Pomyślny sprzedawca” (węg.), niedz. godz. 10 i 12 „Śpiew jest pięknym życiem” (węgierski) MUZA — g. 14 „Radosne spotkanie” (radziecki, g. 16, 18 i 20 „Ostatni rejs” (NRD) RIALTO — godz. 14 — „Gesi baby Jagi”, g. 16, 18 i 20 „Sadko”, niedz. g. 10 i 12 — „Zaloga”

CO * GDZIE * KIEDY

WARTA — nieczynne LETNIE — g. 14 seans dla najmłodszych — program składany, g. 15, 17 i 19 „Błyszcząca” (czeski) 11 — program składany PIAST — g. 18 i 20 — „Wesoła trójka” METALOWIEC — g. 17 i 19 „Akcja B” (czeski) WISZCZYKOWO — g. 20 — „Radziecka Armenia”

PROGRAM II
fala Poznania 249 m

Widomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17.13.45 (P) 21.23.30 Muzyka: 5.25, 6.15, 6.45, 6.50, 7.20, 9 — poranna, 12.15 — na swojską nutę, 13 — koncert orkiestry Rozgłośni Bydgoskiej, 13.40 — utwory skrzypcowe, 14.10 — koncert solistów, 14.30 — pieśni ludowe, 14.45 — duet fortepianowy, 16.20 (P) — operetkowa, 17.15 (P) — różnych narodów, 17.45 (P) — trio rytmiczne, 18.15 (P) — koncerty zyczeń dla przodujących kobiet wsi, 19

4 KRONIKA LIPIEC



SOBOTA
Ełbiety. Teodora
Środa w.: 3.21
zach.: 19.59

Pogodnie lub dość pogodnie, w godzinach popołudniowych skłonność do burz.

Temperatura maksymalna około +30 st. C. Wiatry słabe, zmienne.

Odpowiadamy Czytelnikom

Edmund Sapieja, Skoki. Prezydium MRN dąży do założenia w Skokach spółdzielni mieszkaniowej, która w poważnym stopniu przyczyni się do poprawy warunków mieszkaniowych. (513)

Jku. — Kolegium Orzekające otrzymało z posterunku M. O. wniosek o ukaranie Zygmunta Hoffmanna i Czesława Sliwskiego za wybrki chuligańskie. Jednocześnie zwrócono się do ZMP o wyłączenie wniosków organizacyjnych. (194)

Andrzej Węgrzyn, Wolsztyn. Pasażerowie autobusu mogą korzystać z poczekalni pocztowej, jak również z zajazdu przy poczcie. (532)

Leon Budzyński, Wolsztyn. — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej polecił MZBM zabezpieczenie materiałów budowlanych przy ul. Armii Czerwonej nr 20. Miejski Zakład Oczyszczania Miasta nie posiada dostatecznych pomieszczeń dla swego taboru, dlatego też musi korzystać z podwórza przy Armii Czerwonej 20. (1153)

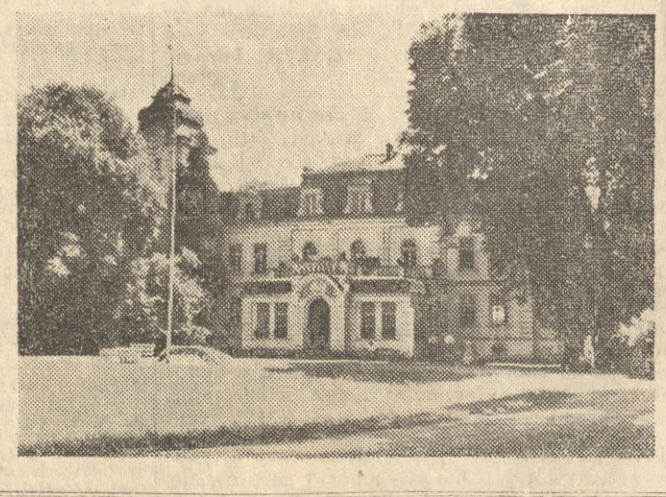
Karpiński, Słupca. — Dyrekcja szkoły zwróciła baczniejszą uwagę na stałe uzupełnianie apteczki oraz na to, aby szkolne koło PCK należycie spełniało swój obowiązek. (1060)

W. Maciewicz. — Kierownictwo kina zapewnia, że błędy ortograficzne na afiszach nie powtórzą się. (522)

Obywatel z Miejskiej Górki. Prezydium PRN w Rawiczu zawiadamia nas, że zmiana godzin przyjęć przychodzi w Miejskiej Górze nie może być cofnięta. Lekarz w godzinach popołudniowych nie może przyjmować, gdyż musi dokonać wizyt domowych chorych. Dlatego też chorzy mogą korzystać z Ośrodka w Miejskiej Górze od 8—13, a w Rawiczu od 8—15 i 17—19. (1198)

REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka nr 19. II ptr tel nr 62-70, 64 75.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne Im M. Kasprzaka Poznań K-4-10279



(P) — rozrywkowa, 21.35 — taneczna, 22.20 — oratorium „Na straży pokoju”, 22.57 — taneczna, 23.20 — na dobranoc Audycje inne: 11.45 — głos mają kobiety, 12.45 — dla wsi, 15.10 — wspomnienia z obozu w Berezie, 15.30 — dla dzieci 16 — Wschodnia Radiowa kurs I, 17.35 (P) — komentarz aktualny, 18 (P) z cyklu: Metody orzod. ludzi pomagają nam w pracy, 18.55 (P) — dla dzieci, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 przy sobocie po robocie, 22 — Wschodnia Radiowa kurs II

Sport: 21.26 — wiadomości sportowe